

Protokół Nr LXI
z sesji Rady Miejskiej w Dziwnowie
z dnia 16 czerwca 2009 r.

Przewodniczący Rady Miejskiej w Dziwnowie p. Marek Lisowski o godz. 13.00 otworzył LXI sesję Rady Miejskiej. Powitał radnych, Pana Krzysztofa Kozickiego, Panią Janinę Ławrynowicz – Wiśniewską Zastępcę Burmistrza, p. Krzysztofa Latuskiewicza Sekretarza Gminy, przedstawicieli mediów, kierowników jednostek, sołtysów.

Następnie Przewodniczący Rady oświadczył, iż zgodnie z listą obecności aktualnie w sesji uczestniczy 13 radnych, co wobec ustawowego składu Rady wynoszącego 15 osób stanowi quorum pozwalające na podejmowanie prawomocnych uchwał – listy obecności radnych oraz gości stanowią załącznik *nr 1 i 2* do niniejszego protokołu.

Oznajmił, że sesja została zwołana na podstawie art. 20 ust 3 ustawy o samorządzie gminnym na wniosek Grupy Radnych – **zał. nr 4**.

Porządek obrad radni przyjęli bez uwag – ujęty w zał. Nr 4.

1. Sprawy regulaminowe:

a/ stwierdzenie quorum

b/ wnioski do porządku obrad

2. Informacja Burmistrza na temat Uchwały Nr XL/242/2008 Rady Miejskiej w Dziwnowie z dnia 25 listopada 2008 r. w sprawie uchwalenia rocznego programu współpracy Gminy Dziwnów z organizacjami pozarządowymi oraz innymi podmiotami prowadzącymi działalność pożytku publicznego na 2009 r.

3. Informacja Burmistrza o przygotowaniu Gminy do sezonu letniego 2009.

4. Zapytania i interpelacje.

5. Zakończenie sesji

Ad. 2

Burmistrz Dziwnowa p. Krzysztof Kozicki odniósł się do sesji poprzedniej, na której nie był obecny. Poinformował, że dwukrotnie prosił, aby sesja odbyła się dzień później. O to samo prosił w przypadku sesji ostatniej, co okazało się być niemożliwe.

Powiedział, że oglądał retransmisję z ostatniej sesji i dziwi się, że Pan Przewodniczący dopuszcza do „pyskówki” niezwiązanej z programem sesji.

Razi Burmistrza to, że wielokrotnie Przewodniczący użył słowa „kłamca burmistrz”, „kłamie”. Uważa, że jest to sugerowanie pewnych rzeczy społeczeństwu, ale lata 70-te już minęły, ludzie są na innym poziomie.

Przewodniczący powiedział, że sesja powinna być sesją Rady Miejskiej, a nie atakiem Burmistrza na przymioty Przewodniczącego Rady Miejskiej. Jest to nieeleganckie, niegrzeczne

Burmistrz – odpowiedział, że w ciągu 40 minut Przewodniczący Rady nie zwrócił uwagi radnym, którzy zabierali głos na tematy zupełnie niezwiązane z sesją.

Temat dotyczący organizacji pozarządowych jest tematem znanym. Ciągnie się od jakiegoś czasu. Uchwałą Rady Miejskiej została powołana Komisja, która rozpatrzyła oferty, jakie zostały złożone przez stowarzyszenia. Były według niego bardzo kontrowersyjne decyzje komisji. Są to cztery pozycje: np. Stowarzyszenie 'Wydry' przedstawiły kwotę 45 tys. zł., natomiast MOKiS kwotę 39 tys. zł. Przyjęto propozycje Stowarzyszenia „Wydry”. Zadanie to robione jest przez te same osoby. Umowa jest przez Pana Jeszke podpisana, więc temat jest zakończony. Te zadania były poprzednio wykonywane przez te same osoby tylko na szczęście przez Dyrektora Wolniakowskiego. Od chwili, kiedy stowarzyszenie wydry weszły w posiadanie tego terenu zaczęły się problemy. Od komisji konkursowej życzył sobie uzasadnienia decyzji Komisji, bo nie było by wówczas zbędnych dyskusji. Zadanie – wspierania różnych form edukacji młodzieży – uważa, że przyznając to wsparcie dla „Wydr” w osobie pana Jeszki – zaniżono usługę w tym zakresie, ponieważ jest przekonany, że w tym zakresie p. dyrektorowi Brzozowskiemu i jego Stowarzyszeniu nikt nie jest w stanie dorównać. Oba Stowarzyszenia zaproponowały kwotę 10 tys., zł., ale jego zdaniem powinno wygrać Stowarzyszenie Na Rzecz Edukacji, aby poziom był odpowiedni. Decyzje były kontrowersyjne stąd wzięły się wahania, bo uważa, że podpisanie tych umów wychodzi poza ramy zwykłej ludzkiej uczciwości. Akty prawne zmuszają go do podpisania pozostałych umów – pozostały cztery. Oświadczą, że te umowy podpisze, chociaż uważa, że Komisja w tych czterech przypadkach popełniła błąd.

Przewodniczący Rady – uważa, że wracanie do przeszłości sprzed 20 i więcej lat to jest atakowanie Marka Lisowskiego, a nie przewodniczącego Rady.

Następnie odczytał listy, jakie otrzymał z IPN w sprawie wszycia śledztwa w sprawie podrobienia dokumentów oraz poświadczenia nieprawdy przez funkcjonariusza Wojsk Ochrony Pogranicza.

Dodał, że tymi dokumentami posługiwano się w czasie kampanii wyborczej.

Jest zdania, że p. Burmistrz w swoim przemówieniu emitowanym w „kablówce” i w dzisiejszym wystąpieniu próbuje mieszkańcom namieszać w głowie. Uważa, że jest obrażaniem mieszkańców ciągle twierdzenia „grupka radnych skupiona wokół Lisowskiego”, „radni skupieni wokół Lisowskiego”. Uchwały są podejmowane przez Radę Miejską w Dziwnowie, a nie przez „grupkę radnych”. Jest czasami tak, że większość radnych ma inne zdanie niż Pan Burmistrz to należy się przed tym pokłonić zgodnie z zasadami demokracji. Przypomina panu Burmistrzowi, że to Rada stanowi o kierunkach działania Burmistrza. Burmistrz wykonuje uchwały Rady.

W wystąpieniu Pana Burmistrza pojawia się wiele niedomówień, przeinaczeń, czasami kłamstewek. Fakty - na stronie internetowej podane są strategiczne inwestycje, którymi Gmina może się pochwalić. Trzy z tych czterech wymienionych inwestycji rozpoczęte były przez Burmistrza Zwolana i Józwiaka.. O innych strategicznych inwestycjach na oficjalnej stronie internetowej jest cicho.

Burmistrz – zwracając się do Przewodniczącego powiedział, że pismo, które przeczytał Pan Przewodniczący dotyczy jednego dokumentu, a nie całości sprawy.

Na zaplanowanych 55 inwestycji 45 było wykonanych, pięć w toku, a 5 nie wykonano z powodów niezależnych od władzy wykonawczej. Co do promenady – sam jest zdziwiony, że procedury tak długo trwają. Promenada wcześniej, czy później powstanie. Bez znaczenia czy w lipcu czy w październiku.

Przewodniczący Rady – powiedział, że głównie chodzi o kłamstwa wobec społeczeństwa rozpowszechniane na stronach internetowych.

Radny p. Kozłowski – powiedział, że został powołany jako przewodniczący do Komisji Konkursowej w sprawie stowarzyszeń. Podmioty o działalności pożytku publicznego i wolontariacie stanowią ważne ogniwo aktywności społeczno – gospodarczej nowoczesnego, demokratycznego państwa. Organizacje takie działają również na terenie gminy Dziwnów. Uważa, że do demokracji w tym przypadku dużo u nas brakuje. Komisja ustaliła pewne kryteria i oceniła je. Gmina nasza jest nastawiona na wychowanie morskie, posiada piękne żagle. Mówił w tym roku już trzy razy – nie ma jeszcze żagli na Dziwnie. Stowarzyszenie „Wydry” pracuje na rzecz społeczeństwa. To nie jest podmiot, który nie wiadomo skąd przyszedł i chce wydusić pieniądze. To jest coś w co się wkłada ludzką potencję, siłę. Pan Burmistrz odpisuje w odpowiedziach na interpelacje, że nie podpisał czterech umów. To są umowy, które na dzień dzisiejszy powinny działać i mieć wszystko związane na ostatni guzik. Taki stan rzeczy zdenerwował go po wysłaniu pisma do prokuratury przez Burmistrza, bo prosił wówczas o rozmowę, a nie, aby się opierać pismami. Może się Panu Burmistrzowi nie podobać radny Jeszka, ale jako podmiot jest to Stowarzyszenie. Pana Burmistrza zmusza akt prawny do podpisania, a wola? „Gdzie jest Pańska wola dla tych dzieci?” Chodzi to o dzieci, o przyszłych nurków, żeglarzy, których się wyszkoli. Ale według słów Pana Burmistrza zmusza go do podpisania umów akt prawny, nie wola.

Burmistrz – zdania nie zmieni w temacie, że tę samą robotę, tymi samymi ludźmi można było zrobić za 38 tys. zł.

Radny p. Kozłowski – odpowiedział, że Komisja nie jest w „ciemie bita”. Mówiono Panu Burmistrzowi, że na dzień 5 marca Komisja nie miała wiedzy, że baza UKS będzie skomunalizowana, że to będzie baza darmowa. Jeżeli MOKiS miałby urządzić zadanie na tej bazie, bo innej nie ma musiałby dla Stowarzyszenia zapłacić za korzystanie – prąd, ścieki i inne rzeczy. Należy wykorzystywać możliwości np. piękny teren obiektu UKS, ludzi, którzy społecznie robią to z wielkim zaangażowaniem.

Radny p. Olszewska – nikogo nie obraziła mówiąc słowo „pultać”. Oznacza ono zdenerwować się, wzburzyć się.

Bezpieczne Wakacje odbywają się na terenie, który Starosta Kamieński za darmo użyczył Stowarzyszeniu „Wydry” na trzy lata. Konstruuąc umowę użycza Pan Burmistrz sprzęt gminny dla Stowarzyszenia „Wydry” tylko i wyłącznie na zadanie „Bezpieczne wakacje”. W razie użycia na inny cel będzie musiało Stowarzyszenie zapłacić. Analogicznie sprzęt gminy służący ratownictwu jest wypożyczany innym firmom, które nie są nawet związane z naszym terenem. Użytkują ten sprzęt, niszczą, nie naprawiają, nie malują, nie płacą. Zamiarem poprzedniego Burmistrza, Rady było stworzenie, ponieważ są ku temu wspaniałe warunki do sportów wodnych, rozbudowaną bazę wodną- żaglówki, łódki, kajaki. Obecnie sprzęt będzie leżał i niszczał.

Stowarzyszenie „Wydry” – Prezes Stowarzyszenia „Wydry” p. Jeszka jest zaproszony do Kamienia Pomorskiego w celu prezentacji działalności Stowarzyszenia w temacie ‘Bezpiecznych wakacji’. Takie samo spotkanie z prezentacją odbyło się w Pobierowie – Gmina Rewal.

Stowarzyszenie pozyskuje środki z Ministerstwa sportu na naukę pływania dla dzieci. Nie liczy tylko na dotację od Gminy. Żaden podmiot nie zaangażował się w ten sposób. Co sobotę uczestniczy w nauce pływania około 60 dzieci na basenie w Dziwnówku. Jeżdżą tam jako wolontariusze p. Jeszka, p. Kozłowski p. Trzebińska.

Porównując obiekt UKS z fotografii z 1999 r., a teraz trzeba być pełnym podziwu, bo zrobiono przepiękny obiekt. Obiekt zagospodarowany, wyremontowany, zabezpieczony. Za to, że tyle zrobili, stwarzając taka umowę trzeba ich za to ukarać. Nie ma w umowie żadnego

zapisu dotyczącego tego, że za przechowywanie sprzętu gminnego będą pokrywane koszty za prąd, za ścieki, śmieci itd.

Radny p. Jeszka – system współpracy samorządu oraz roczny program współpracy z organizacjami pozarządowymi nakazuje samorządom ustawy z dnia 24.04.2003 r. respektowanie sześciu zasad. Są to m.in. pomoc, suwerenność stron, partnerstwa, efektywności, uczciwej konkurencji, zasada jawności. Polskie prawo reguluje pozycje organizacji pozarządowych i ich relacje z samorządem. Posiłkując się tym prawem można podjąć wysiłek zbudowania lokalnego systemu współpracy, który wzmocni działania obu stron na rzecz społeczności lokalnej. Takim przykładem jest pozyskanie środków na naukę pływania dla dzieci. Koszt tego zadania to 18 750 zł., gdzie 80% środków finansowych jest z ministerstwa i 20% z Gminy Dziwnów tj. 3 tys. zł., Stowarzyszenie Płetwonurków 750 zł. oraz obsługa zadania. Ten przykład świadczy o tym, że organizacje mogą być skuteczne w pozyskiwaniu środków. Władza wykonawcza powinna traktować organizacje jako równych partnerów w rozwiązywaniu problemów związanych z realizacją zadań publicznych. Lata poprzednie świadczą, że nie było konfliktów współistnienia i współdziałania organizacji pozarządowych na wspólnych obiektach. Gmina z przychylnością użyczyła bez problemów swojego adresu dla Stowarzyszenia „Wydry” i Polskiego Związku Spadochroniarzy w Dziwnowie. Organizacje te sztandarowo realizują swoje statutowe zadania z wielką korzyścią dla społeczności Dziwnowa. Bardzo dobrym przykładem współpracy było 10 letnie działanie, z MOKiS z dyrektorami: p. Kasabulą, p. Romańczyc, p. Klimeckim. Obecnie jest inaczej. Złym przykładem jest jego „areszt” pięciogodzinny na hali sportowej. Do kogo ma należeć obsługa sprzętu gminnego i MOKiS-u. ? Ośrodek Sportów Wodnych przy ul. Słowackiego 15A, to efekt jego 10 – letniej pracy. Docenił to poprzedni Burmistrz oraz Rada Miejska tworząc tam etat specjalisty. Samorząd nie oszczędził pieniędzy również na sprzęt żeglarski i nurkowy. Przekształcenia i działania Skarbu Państwa – Starostwa Powiatowego wymusiły działania w kierunku użyczenia tego obiektu na działalność statutową Stowarzyszenia. Konflikt, jaki powstał między komitetem wyborczym p. Krzysztofa Kozickiego, a prezesem Stowarzyszenia niszczy efekt 10 letniej pracy. Na obiekcie były goszczono osoby państwowe. Obecnie dla gości niezrozumiałe jest to, że brama obiektu jest zamknięta. Wyniknął problem z ogłoszeniem wyników konkursu. Burmistrz przekracza ustalone terminy i zasady. Zaskarża się do Prokuratury działania komisji konkursowej. Zwracając się do Burmistrza – zapytał „Panie Burmistrzu, czy staniemy ponad podziałami dla dobra i bezpieczeństwa dzieci? Osiągniemy partnerskie porozumienie, pieniądze i umowa jest. Żagle użycza UKS Dziwna przy Szkole Podstawowej. Jest prośba do Pana Burmistrza jako władzy wykonawczej o skierowanie mnie zgodnie z zakresem obowiązków jako instruktora odpowiedzialnego za przeprowadzenie w gminie Dziwnów zajęć sportowo – rekreacyjnych pn. Bezpieczne wakacje”. Nie zauważył podpisu burmistrza pod umową, ale złożył do inspektora UM deklarację, że będzie podpisana po spotkaniu z panem Burmistrzem, na które otrzymał zaproszenie. Z przyczyn służbowych Pan Burmistrz był nieobecny i nie zawarto porozumienia. Stowarzyszenie Płetwonurków przesłało do Pana Burmistrza swój projekt porozumienia, na które do tej pory nie ma odpowiedzi. Następnie odczytał treść projektu porozumienia, jakie Stowarzyszenie otrzymało od Burmistrza. Dodał, że w porozumieniu z p. Mecenas do projektu porozumienia wpisano oddelegowanie go do realizacji zadania „Bezpieczne wakacje”. Zaproponowano w nim również po połowie pokrycie kosztów zatrudnienia instruktora żeglarstwa. Prosi o ustosunkowanie się Pana Burmistrza do porozumienia, bo trzeba je nareszcie zawrzeć.

Burmistrz – zapytał p. Jeszkę – ile zapłacił za prąd, za ścieki, za telefon działając do tej pory na obiekcie. Gmina płaciła. Nie ma o to żalu. Dodał, że płacono i będzie się płacić.

Radny p. Jeszka – powiedział, że otrzymał informację, że od 1 lipca mają przejąć na Stowarzyszenie wszelkie płatności wynikające z korzystania z obiektu

Radca Prawny – powiedziała, że, mimo iż sam p. Jeszka wymyślił zapisy porozumienia to dziś je kwestionuje. Stowarzyszenie na zadanie Bezpieczne wakacje otrzymało 45 tys. zł. Dziś Stowarzyszenie domaga się dodatkowych środków. Skoro Stowarzyszenie określiło wykonanie zadania na 45 tys. zł. to dlaczego gmina ma pokrywać koszt mediów?

Radny p. Mączyński – porozumienie było przygotowane i odbyło się spotkanie z p. Burmistrzem we wrześniu ubiegłego roku. Chybione jest oskarżanie Stowarzyszenia o nie podpisanie porozumienia od czasu władania tym terenem tj. maj ubiegłego roku.

Radny p. Jeszka – Stowarzyszenie musiałoby prowadzić działalność gospodarczą, aby mogło płacić za prąd, wodę i ścieki.

Burmistrz – uważa, że ta dyskusja nie powinna dziś mieć miejsca. Sprawę należy przedyskutować w mniejszym gronie.

Radna p. Gamrat – nie rozumie, dlaczego Stowarzyszenie ma ponosić koszty przechowywania sprzętu Gminy.

Radny p. Jeszka – jaka jest zasada użyczenia sprzętu dla ratownictwa wodnego, dla podmiotów, które prowadzą działalność gospodarczą? Jest to sprzęt gminny ogromnej wartości. Czy tu nie ma konfliktu interesu dla gminy?

Burmistrz – powiedział, że jest to dyskusja, która powinna odbywać się poza sesją. Zostanie uzgodniony termin spotkania w tym temacie.

Radna p. Olszewska – stowarzyszenie p. Brzozowskiego otrzymało dotacje na trzy zadania.

Radny p. Stęplewski – poprosił o udzielenie głosu p. Brzozowskiemu.

Burmistrz – zakomunikował, że p. Brzozowski zabierze głos w jego imieniu.

Pan Witold Brzozowski Prezes Stowarzyszenia na Rzecz Kultury i Edukacji powiedział, że otrzymał środki na zadania dlatego, że złożyli oferty jako jedyni. Co do pracy komisji konkursowej to przekazał pewne wnioski przewodniczącemu p. Kozłowskiemu. Poinformował, że reprezentuje powstałą jako pierwsza w Powiecie organizację pozarządową. Zasługi wszystkich są ważne, ale można wywołać debatę autentyczną na temat, co zrobić, aby te organizacje pozarządowe były partnerami. Docenia to, że pan Jeszka prowadzi naukę pływania. Co z tego – kto o tym wie, że on za darmo prowadzi 4 lata. Pozyskał p. Jeszka 18 tys. zł., jego Stowarzyszenie pozyskało 400 tys. zł., ma 40 ludzi na garnuszku, którym należy zapłacić. Chciałby, aby się domówiono, każdy na czymś innym się zna, nie wchodzili sobie w drogę, nie pastwili się nad potknięciami, nie udawali, nie stosowali podwójnej miary, bo niestety przydział grantów jest ewidentnym przykładem stopsowania podwójnej miary. Organizacji pozarządowych jest zdecydowanie za mało. Należy coś zrobić, aby było ich więcej, ponieważ mają one wielką rolę do spełnienia. Na dzisiejszej sesji nie ma

przedstawicieli organizacji pozarządowych, ponieważ nikt się nie pofatygował się, aby zaprosić prezesów. Miał nadzieję, że będzie debata na temat stosunku władzy wykonawczej, uchwałodawczej do organizacji. Wchodzi się na ścieżkę bzdurnych porozumień, gdzie powinna być to rozmowa w cztery oczy. Śmieszne jest, że chce się to nagłaśniać.

Przewodniczący Rady – poprosił p. Brzozowskiego, aby mówił do rzeczy.

Pan Brzozowski – powiedział, aby Przewodniczący Rady popatrzył na marszałka sejmiku, czy on we własnym imieniu zabiera głos.

Przewodniczący Rady - Pan Brzozowski miał występować w imieniu Burmistrza, a nie radnego powiatowego.

Przewodniczący ogłosił 10 minut przerwy.

Przerwa – 13.40 – 14.00

Ad. 3

Informacja Burmistrza o przygotowaniu gminy do sezonu letniego.

Burmistrz powiedział, że po rozmowie z pracownikami jest zdania, że Gmina jest przygotowana solidnie do sezonu letniego. Prosi o pytania, na które będą odpowiadać merytoryczni pracownicy.

Radna p. Olszewska – 1/ przejście na ul. Osiedle Rybackie od nr 102 – 113 – zwracała się do Pana Sekretarza z prośbą, aby służby sprząające zniwelowały usypaną wydmnę na przejściu. Rozmawiała z p. Zwolanem przedstawicielem formy sprząającej, od którego otrzymała odpowiedź, że Urząd Morski nie zgodził się na to. Wydma rok rocznie usypuje się na tym przejściu, a chodzi o ludzi niepełnosprawnych i rodziców z dziećmi, którzy chcą wjechać wózkami. Prosi, aby p. Burmistrz porozmawiał w tej sprawie z Urzędem Morskim.
2/ Umieszczono kontener na odpady na ul. Przymorze – mieszkańcy zgłaszają, że wydziela się tam fetor, leży bardzo dużo śmieci. Utrudnia to życie właścicielom i ich gościom pobliskich posesji. Prosi o możliwość innej lokalizacji pojemnika.

Odpowiedzi udzieliła p. Anna Błaszczuk inspektor Urzędu Miejskiego, która poinformowała, że pojemnik zostanie zabrany, ze względu na to, że wyrzucane są tam różne śmieci niezgodnie z jego przeznaczeniem. Będą rozstawione stelaże na worki przy każdym wejściu na plażę.

Radna p. Olszewska skierowała zapytanie do Pani Zastępcy Burmistrza w sprawie rozstawienia ławek. Otrzymała odpowiedź, że zapotrzebowanie na ławki jest większe niż tych ławek zamówiono. Jadąc przez Dziwnów stwierdziła, że jest dostawione tylko 4 ławki. Idąc w stronę Osiedla Rybackiego nie ma żadnej ławki. Jaka jest możliwość zamontowania dodatkowych ławek w tym rejonie?

Pani Błaszczuk odpowiedziała, że tych ławek jest ogólnie 9, będą dostawione jeszcze dwie. Będzie ustawiona ławka na odcinku od wjazdu do cmentarza. Sprawa ustawienia ławek jest konsultowana z sołtysami.

Radny p. Kapuśniak – co z kontenerami na plastik w Dziwnowie Dolnym?

Pani Blaszczyk – odpowiedziała, że w 2007 r. Rada Miejska przyjęła w drodze uchwały Regulamin utrzymania czystości i porządku w Gminie. Jest tam określona zasada selektywnej zbiórki odpadów u źródła, czyli każdy na swojej posesji taką selekcję może robić.

Radny p. Kapuśniak – zdecydowanie jest za mało śmietników ulicznych.

Pani Zastępca Burmistrza – powiedziała, że śmietniki te są zapełniane przez podmioty prowadzące działalność gospodarczą, mieszkańców. Są doświadczenia z ubiegłego roku, że firma sprzątająca o godz. 6.00 wywoziła śmieci, a już o godz. 8.00 były zapełnione.

Radny p. Kapuśniak – w regulaminie wymienionych jest sześć worków, jak to będzie wyglądało, gdy się je powiesi na płocie? Czy w blokach ludzie będą wieszać na klatce schodowej? To jest debilizm.

Zastępca Burmistrza – odpowiedziała, że uchwałę, którą Rada podjęła nie nazywa debilizmem.

Radny p. Kapuśniak – powiedział, że nie głosował za tą uchwałą.

Przewodniczący Rady – skoro powołuje się w temacie selektywnej zbiórki odpadów na regulamin to chce przypomnieć, że jest nie zrealizowana uchwała w sprawie ustawienia pojemników do selektywnej zbiórki odpadów. W sąsiednich gminach nie ma z tym problemów tylko w Dziwnowie jest taki problem. W poprzednich latach śmieci z tych pojemników wywożono kilkakrotnie dziennie, bo było ich za mało. Jeśli stoi jeden pojemnik przy zejściach na plażę to co tam selekcjonować?

Zastępca Burmistrza – uchwałę, jaką podjęto władza wykonawcza jest zobowiązana realizować. W okolicach parku były ustawione pojemniki do selektywnej zbiórki odpadów. Na prośbę mieszkańców te pojemniki zostały usunięte. Uznano, że taka uchwała będzie najkorzystniejsza dla wszystkich.

Radny p. Kapuśniak – dziwi się temu, że takie kontenery ustawia się w parku. Przy kiosku Ruchu (Dziwnów Dolny) powinny stać trzy kontenery na surowce wtórne. Postawić je w miejscu uczęszczanym, nie chować. Należy zamówić kontenery takie, jakie powinny być, bo obecne nie spełniają funkcji.

Burmistrz – uważa, że radni szukają tylko negatywów. Przykładem może być cztery dni świąt, w trakcie, których było czysto przynajmniej na tych głównych ulicach. Są zamontowane duże kosze, które spełniają swoją rolę. Robi się wszystko, aby było jak najczystiej.

Radny p. Kapuśniak – mieszkańcy zbierają plastik i pałą. Czy nie warto wyjść do mieszkańców zakupując stosowne kontenery?

Radny p. Stęplewski – nawiązując do wypowiedzi radnego p. Kapuśniaka powiedział, że mieszkańcy Katowic (znajomi) mają na ogrodzeniu umieszczone worki do selektywnej zbiórki odpadów. Społeczeństwo być może nie dorosło do tego, aby stawiać w różnych

punktach miejscowości pojemniki do zbiórki selektywnej. Powinno się dążyć do selektywnej zbiórki u źródeł.

Radny p. Mączyński – popiera wypowiedź radnego p. Stęplewskiego, że koszy może być niewiadomo ile to i tak będzie brudno jak nie będzie kulturalnego zachowania ludzi pod tym względem. Regulamin został przygotowany przez specjalistów Urzędu Miejskiego i nie było dyskusji merytorycznej z tego regulaminu. Nie przeszła żadna proponowana zmiana. Rada jak na rozkaz przyjęła zaproponowaną treść. W regulaminie są opisane bardzo dobre zasady oprócz jednej, – co z tego, że ludzie mają pozawierane umowy z firmami odbierającymi śmieci skoro nikt nie kontroluje czy te umowy skutkują opłacaniem faktur za wywóz śmieci. Śmieci najczęściej są składane np. w lesie. Na zebraniu z mieszkańcami Międzywodzia padła informacja, że śmieci są wywożone na drogę przy byłym wysypisku. Wnioskuje o lepsze oznakowanie i egzekucję w postaci kar finansowych dla osób, które dopuszczają się takiego procederu. Może należy uczynić te drogi nieprzejezdnymi?

Pani Błaszczuk udzieliła odpowiedzi na temat wysypiska w Międzywodziu. Teren został przekazany Związkowi Gmin R – XXI. Związek został o wywożeniu śmieci poinformowany na piśmie, jak również o tym, że ma zadbać o zabezpieczenie tego terenu. Prezes obiecał, że teren będzie zabezpieczony. Jest tam baza przeładunkowa dla firmy „Grabowiecki” i firma ta ma również teren ten ma utrzymywać w czystości. Wiadomo, kto jest odpowiedzialny.

Sołtys p. Wawrzyniecki poinformował, że śmieci nie są w sposób selektywnie wywożone. Wszystko jest ładowane w jeden samochód.

Radna p. Olszewska – przy wejściu na ul. Reymonta od strony ul. Mickiewicza stoi ohydny stragan – przy reprezentacyjnej alei gwiazd.

Radny p. Kozłowski – wpłynęła petycja od rodziców w sprawie dostawienia ławek przy placu zabaw w parku. Na trzy proponowane ławki zostały dostawione dwie. Rodzice liczyli na więcej. Z placu korzystają również dzieci wczasowiczów w sezonie letnim. Prosi o przygotowanie propozycji w tym zakresie.

Radny p. Kapuśniak – zapytał Pana Burmistrza jak widzi rozwiązanie sprawy parkowania przy ul. Mickiewicza? Większość zaparkowanych samochodów to są własnością ludzi prowadzących biznesy. Nie ma miejsc do parkowania dla wczasowiczów, przyjezdnych. Jadąc do np. apteki nie ma gdzie stanąć. Może zastosować tablice – postój 15 min.

Burmistrz – teren przyległy przy obiekcie WOP jest w części gminny. W ramach projektu remontu drogi będzie kilkanaście parkingów po lewej stronie.

Radna p. Haraś – zaparkowane na ul. Parkowej samochody blokują manewr skrętu w ul. Sienkiewicza autobusom. Poddaje pod rozważenie rozwiązanie tej sytuacji poprzez umieszczenie stosownego znaku drogowego.

Radny p. Kozłowski – poruszył sprawę parkingu - w zeszłym roku wystąpiono o podjęcie próby pozyskania terenu od Starostwa, który znajduje się naprzeciwko Banku Spółdzielczego, na ten cel. Obecnie rośnie tam wysoka trawa, co nie jest chlubą dla naszej gminy. W parku prosi, aby udroźnić alejki, ponieważ nie spełnia on funkcji parku miejskiego, a Dziwnów jest miastem.

Burmistrz – odpowiedział, że w ramach projektu muszli koncertowej przy ul Parkowej jest zagospodarowanie ścieżek w parku. Na Osiedlu Rybackim odbył się przetarg na pole namiotowe, gdzie 40% terenu będzie parkingiem.

Przewodniczący Rady – poruszył sprawę witaczy. Uważa, że są w tak złym stanie, że należy je zdjąć.

Burmistrz – witacze są już i będą montowane.

Radna p. Zawadzka – Fajfer – uważa, że kamera skierowana na obiekt Bocianie Gniazdo nie jest dobrym wizerunkiem.

Radna p. Szafran – mieszkańcy ul. Kościelnej zwróciło się z prośbą, aby zagospodarować boisko, bo jest ono w nieciekawym stanie.

Radny p. Jeszka – wnosi o wygzekwowanie nie zasłaniania przez samochody płyt pamiątkowych na Alei Gwiazd Sportu.. Wczasowicze nie mają możliwości zrobić sobie zdjęcia.

Radny p. Mączyński – dodał, że kierownik Komisariatu w Dziwnowie p. Jarosław Kapitan wyjaśnił, że na tej ulicy brakuje znaku – zakaz zatrzymywania się i postoju. Nie ma znaku gdzie jest miejsce parkowania pojazdów. Do kwietnia tego roku Gmina płaciła kwotę 1600 zł. firmie, która miała takie sprawy nadzorować.

Przewodniczący Rady – 1/ zapytał - czy będzie uporządkowany lasek w Dziwnówku? Czy będą wycięte chaszczki przed sezonem?

2/ Wnioskuje o ustawienie dodatkowych koszy w Dziwnówku np. od ul. Róg wolności - 1 Maja w kierunku lasu.

3/ Na ul. 1Maja do ul. Wolności brak jest znaku informacyjnego, że jest to ulica jednokierunkowa.

Pan Mirosław Konrad inspektor Urzędu Miejskiego odpowiedział, że jest tam ustawiony znak zakaz wjazdu.

Ad. 4

Zapytania i interpelacje.

Radny p. Stęplewski – niegrzeczne sformułowanie, jakiego użyła radna p. Olszewska w kontekście wypowiedzi p. Mecenasa - zajrzał do słownika języka polskiego jak również słownika wyrazów obcych i w żadnym z tych słowników takiego określenia nie znalazł. Traktuje to określenie jako słowo z tzw. łaciny podwórkowej.

Radny p. Mączyński – 1/ w imieniu własnym jak również w imieniu Komisji doraźnej, ds. budowy promenady wnosi o udzielenie informacji o aktualnym stanie zaawansowania budowy promenady. Ostatnia informacja na temat budowy promenady brzmi „dokumentacja budowy promenady po starym szlaku będzie gotowa z końcem maja br. „

Interpelacja w tym temacie była składana w dniu 23 marca br.

2/ w dniu 23 marca składał interpelacje w sprawie użytku ekologicznego Martwa Dziwna. Wnosi o ustawienie niezbędnych dla ochrony obszaru leśnego znaków m.in. zakaz wjazdu pojazdów, zakaz palenia ognisk i biwakowania.

Obecnie nad jeziorem Martwa Dziwna brak tych informacji. Osoby spoza Gminy lekceważą znak „zakaz wjazdu” obok Polmaxu, wjeżdżają samochodami nad jezioro, palą ogniska, biwakują, zostawiają śmieci. Zasady utrzymania użytku Martwa Dziwna są zawarte w uchwale Rady Miejskiej poprzedniej kadencji. Zgodnie z odpowiedzią na interpelację ma jako sołtys poczekać do roku 2010. Jest to nie na miejscu.

Pani Blaszcuk – odpowiedziała, że tablice informujące będą niebawem ustawione. Jest uchwała na temat przyjęcia użytku ekologicznego Martwa Dziwna z załącznikiem, którego nie ma. Tam są zawarte ustalenia z Urzędem Morskim, jest załącznik, co można, a czego nie wolno robić na tym terenie. Te informacje zostaną odszukane, będą przygotowane tablice, będzie zrobiona ścieżka edukacyjna, którą należy odpowiednio zabezpieczyć, a na to potrzebne są środki.

3/ powrócił problem bytowania dzików na osiedlu Dziwna w okolicy firmy ochroniarskiej Jat. Sprawia to problemy nie tylko mieszkańcom, ale również turystom.

Przewodniczący Rady – dwukrotnie zwracał się o dostarczenie zawiadomień do Prokuratury na radnych oraz odpowiedzi na te zawiadomienia. Kiedy dotrą do biura rady?

Radna p. Zawadzka – Fajfer – czy będzie poprawione wejście na plażę od ul. Żeromskiego? Jest tam niebezpiecznie i nie chciałyby słyszeć w odpowiedzi, że tam będzie robiona promenada. Były w tym temacie przekazane zdjęcia.

Burmistrz – odpowiedział, że będzie to zrobione, jest zlecone.

Pan Konrad – dodał, że będzie to zrobione w stopniu niezbędnym w ciągu najbliższych dni.

Radny p. Kozłowski – *wniosek* – w gminie wystawić kilka tablic informacyjnych MOSiK w celu dobrych informacji o działaniach tej placówki. Składał taki wniosek również w latach poprzednich. Są plakaty dość drogie, które informują o działaniach, ale one są zaklejane następnymi. Gdyby umieszczono na głównej ulicy 2-3 tablice tak jak tablice gminne plakaty nie były by narażone na deszcz, wiatr.

Radny p. Mączyński – 1/ brak jest ogłoszeń – plakatów o odbywających się imprezach na ul. Dziwna.

Radny p. Stęplewski – 1/ Należy umieścić takie tablice w Międzywodziu, Dziwnówku, Łukęcinie.

Radny p. Kapuśniak - 1/ Pytają mieszkańcy, co z ul. Westchnień. Jak długo jeszcze będą trwały rozmowy z Poczta Polska?

Zastępca Burmistrza – odpowiedziała, że wszystko jest na dobrej drodze. Nie wszystko zależy od urzędu, obecnie trwa podział, wydzielenie działki to kwestia tygodni.

2/ Co z wykonaniem kawałka ul. Harcerskiej?

Zastępca Burmistrza – zgadza się z tym ,że jest to kawałek, ale były inne priorytety. Po sezonie ulica będzie zrobiona, bo w sezonie nie można tego robić.

3/Co z drogą do posesji Dziwna 4a – jest w katastrofalnym stanie? Są przez Radę środki przyznane na ten cel.

Burmistrz – odpowiedział, że inwestycje 2008 r. były to 55 pozycje, z czego 45 wykonanych, 5 w trakcie, 5 niewykonanych z różnych powodów. W tym roku zadania te będą wykonane, a to, że nie są wykonane rozliczać Pan radny Kapuśniak może na koniec roku.

Radny p. Kapuśniak – czy jest robiona jakaś dokumentacja dotycząca tej drogi?

Burmistrz – droga będzie zrobiona do końca roku 2009 tak jak jest w budżecie.

Radna p. Szafran – 1/ na tablicy MOSiK co roku były zamieszczane kluczowe imprezy organizowane prze Ośrodek. Czy w tym roku też będzie taka informacja?

Radna p. Gamrat – 1/ na jakim etapie jest sprawa hali sportowej? Ukazały się dramatyczne informacje w Głosie Szczecińskim, że hala grozi zawaleniem. Później inspektor nadzoru budowlanego stwierdził, że hala nie grozi zawaleniem. Miały być jednak podjęte jakieś prace remontowe. Sprawa dotyczy również gwarancji bankowych, jakie przepadły przez czyjeś zaniedbanie. Jak sprawa wygląda na dziś – czy dach dalej przecieka? Jeśli tak – to, jakie kroki podjęto, aby temu zaradzić? Ma odpowiedź z początku roku, że zostaną podjęte starania, stosowne kroki, aby z wykonawcą wejść nawet na drogę sądową.

Burmistrz – powiedział, że jest opinia prawna na ten temat. Gwarancje przepadły nim został Burmistrzem.

Radna p. Gamrat – gwarancje minęły we wrześniu 2007 r. W kwietniu Komisarz Siomka złożył propozycje aby gwarancje opiewały na kwotę 101 tys. zł. Po negocjacjach zakończyło się kwotą 50 tys. zł.

Radca Prawna –p. Smalec – gwarancja nie trafiła do Urzędu.

Radna p. Gamrat – zmieniła się władza i już nikt tego nie dopilnował.

Radca Prawny – w urzędzie nie było dokumentu gwarancji, który uprawniałby do jakiś działań. Gwarancja została tylko obiecana.

Radna p. Gamrat, – na jakiej podstawie była wcześniej udzielona gwarancja?

Radca prawna – odpowiedziała, że pierwsza była przy umowie. Jest to dokument bankowy, który uprawnia do zwrócenia się na jego podstawie do banku w przypadku, kiedy wykonawca uchyla się od dokonania poprawek. Kiedy były odbierane poprawki, było to najprawdopodobniej dwa dni przed upływem terminu gwarancji pierwszej. Przy odbiorze poprawek zostały zgłoszone jeszcze inne wady. Wykonawca zobowiązał się do tego ustosunkować. W protokole odbioru zadeklarował, że wystawi gwarancję na czas napraw. Minął termin, a gwarancji nie dostarczył.

Radna p. Gamrat – ktoś nie pilnował tej sprawy. Było to w 2007 r.

Radca Prawna – w 2007 r. we wrześniu miał się skończyć termin drugiej gwarancji, której nigdy nie dostarczono.

Radca Prawna - powiedziała, że nie doszukała się gwarancji w Urzędzie.

Radna p. Gamrat – prosi o odpowiedź w tej sprawie.

Następnie p. Gamrat złożyła **zapytanie**–, kiedy zostanie zrobiony porządek na placu zabaw przy ul. Dziwnej. Są zeszlóroczne liście, śmieci. Należy teren uporządkować. Jest potrzeba ustawienia tam ławek.

Dodała, że w przemówieniu Burmistrza, gdzie mówi o udowodnieniu kolejnego destrukcyjnego działania części Rady skupionej wokół Przewodniczącego Marka Lisowskiego w temacie nieudzielania absolutorium odnosząc się do pkt 11 przemówienia powiedziała, że brak zgody na wydanie 145 tys. zł. za prace dodatkowe na ul. Mickiewicza w Dziwnowie. Uważa, że Burmistrz nie powiedział wszystkiego w tym temacie. Żądanie zapłaty za roboty dodatkowe zostało załatwione odmownie przez poprzednią władzę, dlatego, że zleceniodawca w swoich pismach wykazał bezzasadność żądań. Gmina Dziwnów uznała te żądania za bezzasadne bardzo dokładnie to dokumentując. Dwa lata później wykonawca kieruje sprawę o zapłatę do Sądu Okręgowego w Szczecinie, a Burmistrz Kozicki nie robi nic aby chociażby w trosce o gminne finanse zrobić na ten pozew jakiś ruch – powództwo wzajemne. To jest tak jakby gmina Dziwnów zignorowała pozew i nikt nie bronił interesu gminy. Sąd uznał, więc zasadność pozwu, którego nikt nie kwestionował i wydał nakaz zapłaty, do którego również Gmina nie wniosła sprzeciwu tym razem na wskutek przekazania sądowego nakazu przez p. Zastępcę najmłodszemu stażem pracownikowi Urzędu zamiast prawnikowi. Pozew wysłany przez wykonawcę nosi datę 7 lutego 2008 r., Sąd Okręgowy w Szczecinie nakaz zapłaty wydał 19 lutego 2008 r. , a jedyną rzecz jaką Pan Burmistrz zrobił to jest to, że zlecił p. Krystkowi wykonanie opinii technicznej dwa miesiące po nakazie zapłaty z 7 kwietnia 2008 r. z której to opinii wynika, że Sąd ma rację i nie warto było gminnych spraw bronić. Gdzie jest tu zarzut o gminne finanse? Uznaje Pan Burmistrz, że zarzut Komisji Rewizyjnej w tej kwestii jest niesłuszny. To prawda, że Prokuratura w Kamieniu Pomorskim odmówiła wszczęcia postępowania w tej sprawie.

Następnie Pani radna przytoczyła fragment uzasadnienia w tej sprawie, gdzie zapisano, że zaskarżenie nie jest obowiązkiem a prawem stron.

Zgadza się z tym, ale w ustawie samorządowej jest zapis, że burmistrz dba o dobro Gminy.

Pyta - gdzie tu jest dbałość o dobro Gminy?

Nie wykonanie dochodów ze sprzedaży działek – w temacie tym Burmistrz mówi w przemówieniu o dwóch działkach przy moście w Dziwnowie. Jedna dz. Ma 347 m², a druga 63 m²., gdzie obie działki mają być połączone do sprzedaży. Na jednej z nich znajduje się kanalizacja gminna, co obniży wartość tej działki. Nie mówi Burmistrz o sprzedaży działki, na którą uchwałę podjęto w 2006 r.

Kontener sanitarny – na ul. Wybrzeże Kościuszkowskie przeznaczono 150 tys. zł. Pan Burmistrz uznał, że jest to wydatek zbędny. Kiedy Pan Burmistrz widział wnętrze tego kontenera? Żeglarze korzystali z toalety i myli się w Urzędzie Miejskim.

Jeszcze w tym roku wisiała kartka, że kontener jest czynny od 9 do 18-tej, a w innych godzinach jak chce ktoś skorzystać to ma dzwonić pod podany numer telefonu. Sam wygląd zewnętrzny zniechęca.

Nie powiedział Pan Burmistrz w przemówieniu, że Gmina nie pozyskała żadnych środków na inwestycje nie tylko z unii Europejskiej, ale innych możliwych projektów.

Komisja Rewizyjna ocenę z wykonania budżetu może opierać tylko i wyłącznie na dwóch kryteriach tj. celowości i gospodarności. Gdyby opinia Komisji Rewizyjnej z wykonania budżetu była „wyssana z palca” to RIO w Szczecinie nie zostawiłaby na tym dokumencie suchej nitki. Sprawa ulicy Mickiewicza i nie tylko nie zakończyły się, bo są w trakcie

kontrolowania przez Regionalną izbę Obrachunkową. Prosi Pana Burmistrza o to, że gdy mówi o destrukcyjnym działaniu Rady to niech mówi prawdę.

Przerwa – godz. 15.15 – 15.25

Po przerwie z uwagi na nieobecność Przewodniczącego Rady p. Marka Lisowskiego obrady prowadziła **Wiceprzewodnicząca Rady Miejskiej w Dziwnowie p. Barbara Haraś**.

Głos zabrał p. Krzysztof Kozicki Burmistrz Dziwnowa celem ustosunkowania się do swojej przedmówczyni p. Wandy Gamrat.

Powiedział, że w związku z oświadczeniem, jakie złożył w telewizji kablowej odpowiada, że nie ma zamiaru zmieniać ani jednego słowa. Bardzo prosi op. Gamrat o nie używanie słów „mówienie nieprawdy”.

Głównym sensem jego przemówienia do społeczeństwa dziwnowskiego było to, aby uzasadnić, że były pewne niedociągnięcia, ale są to błędy, do których się przyznaje, ale nie mają one takiej wagi żeby nie udzielić absolutorium. Jest to jego opinia i chce o tym przekonać społeczeństwo. Przez cały czas trwania roku 2008 przy wielu dzierzawach Rada sugerowała, aby działki przygotować do sprzedaży. Działki koło mostu i w Dziwnówku były gotowe do sprzedania. Miały one poprawić statystykę finansową, ale Rada nie wyraziła zgody na sprzedaż. Używanie słów, że przechodzą tam media nie mają żadnego znaczenia na obniżenie wartości działki.

Sprawa zapłaty za drogi – gdyby zapłacono wówczas to byłaby kwota 101 tys. zł., a zapłacono 145 tys. zł., bo przybyło wiele tysięcy do zapłacenia. Po analizie tych dokumentów uważa, że szanse na wygranie tej sprawy były minimalne, dlatego też taka była jego decyzja.

Radca Prawny – nie wdawanie się przez Gminę w spór wcale jednoznacznie nie przekreśla tego, że powództwo było zasadne. Sąd nie wydałby nakazu zapłaty, tylko wyznaczyłby termin rozprawy. Uznał, że powództwo nie jest bezzasadne.

Radna p. Gamrat – kto ze strony Gminy bronił jej interesu w tej sprawie?

Radca Prawny – Gmina nie wdawała się w spór, bo Burmistrz przyznał, że nakaz zapłaty był ujawniony w terminie, gdzie nie można było wdawać się w spór.

Nakaz się uprawomocnił w czasie, gdy pracownik ujawnił, że nakaz ten ma. Sąd nie wydałby nakazu gdyby nie uznał roszczeń za zasadne.

Radna p. Gamrat, – dlaczego konsorcjum nie poszło do Sądu w 2006 r. Jest w posiadaniu pism, jakie wystosował Burmistrz Zwolan i Burmistrz Józwiak do tego konsorcjum, gdzie udowadniają w bardzo przekonujący sposób, dlaczego odmawiają zapłaty. Była to inwestycja współfinansowana z funduszy unii europejskiej, co sprawia, że w wykonaniu takich inwestycji są inne procedury niż finansowane z budżetu gminy. Dwukrotnie Gmina a Dziwnów odmówiła zapłaty za prace dodatkowe. Píše poprzedni Burmistrz, że odbywały się spotkania z wykonawcą i stosowne uzgodnienia dotyczące wykonania prac przy wjazdach przez mieszkańców. Skoro konsorcjum czuło się poszkodowane, dlaczego po tych pismach nie wystąpiło do sądu? Zrobiło to dwa lata później. Gmina nie kiwnęła palcem, żeby, chociaż spróbować obrony interesu Gminy.

Radny p. Stęplewski – przedłużanie sprawy skutkowało by większymi kosztami.

Głos zabrał **Pan Burmistrz** ustosunkowując się do sprawy kontenera sanitarnego na ul. Wybrzeże Kościuszkowskie powiedział, że kontener ten używany jest okazjonalnie. Jego stan nie jest najlepszy i jest to faktem, ale przy budowie promenady, która się rozpocznie będą 4 kontenery do zagospodarowania.

Opinia dotycząca sprawozdania z wykonania budżetu RIO w Szczecinie jest pozytywna.

Radna p. Gamrat – RIO oceniła sprawozdanie, a nie wykonanie budżetu. Prosi o nie wprowadzanie mieszkańców w błąd.

Burmistrz - w oświadczeniu chciał uzasadnić, że te różne niedociągnięcia, które wychodzą z pracy każdego normalnego człowieka nie miały żadnego znaczenia, aby podjąć aż tak drastyczną decyzję o nieudzielaniu absolutorium.

Radna p. Gamrat – gdyby nie było faktów popierających to, co było zawarte w uchwale to Regionalna Izba Obrachunkowa by ją uchyliła.

Burmistrz – odpowiedział, że te fakty nic nie ważą.

Radny Mączyński – 23 marca br. składał wniosek w sprawie poprawienia wizerunku nieruchomości, których właścicielem jest gmina Dziwnów. Jest to budynek Jantar i nieruchomość sąsiadująca z nieczynną piekarnią wojskową.

Ponownie składa interpelację o tej treści.

Jednocześnie dziękuję za skorzystanie z jego pomysłu, bo trzy dni po sesji, na której ją złożył dostał nakaz by w ten sposób zadbał o swą nieruchomość właściciel usytuowany przy rzece p. Krakowski.

Radna p. Olszewska – w swoim przemówieniu p. Burmistrz uzasadnia destrukcyjną działalność części Rady w sprawie – „Przebudowa ulicy Szkolnej w Międzywodziu – powodem niewykonania tej ulicy był brak pozwolenia na budowę i kanalizacji burzowej. Powiedziała, że gdy wszedł program Marszałka w sprawie budowy i przebudowy dróg gminnych można było ubiegać się o dotację. W tym temacie zadała pytanie czy gmina złożyła wniosek na którąś drogę w Gminie. Burmistrz odpowiedział, że tak na ulicę Szkolną w Międzywodziu. Zapytała wówczas, dlaczego tylko na tą. Burmistrz odpowiedział, że jest wymagana konkretna dokumentacja. Ostatnio zapytała czy złożono wniosek w odpowiednim terminie. Burmistrz odpowiedział, że tak złożono. Tymczasem okazało się, że wniosek został złożony po terminie i był niekompletny. Z uwagi na to został zdyskwalifikowany i nie otrzymaliśmy żadnej dotacji, która wynosić mogła nawet 400 tys. zł. Czy to jest destrukcyjne działanie Rady? Czy 400 tys. zł. to są grosze?

Burmistrz – wniosek jest złożony na tę ulicę w innym programie.

Radny p. Stęplewski – zapytał, dlaczego radni są tacy skwaszeni, naburmuszeni, zgorzkniali? Nastawieni tylko na atak, na przyczepianie się do wszystkiego, do czego się da. Nawet do tego, do czego się nie da. Nie pochwalą jak ładnie wygląda ulica Mickiewicza, jaki jest elegancki parking koło Urzędu. Przez dwie ostatnie kadencje Burmistrz nie pomyślał o tym, że jest to urząd gminy, gdzie przybywają petenci, radni. Jest jednostronne nastawienie na „nie”, aby Burmistrza krytykować, obrzydzić społeczeństwu.

Radna p. Olszewska powiedziała, że skoro Burmistrz do kamer składa oświadczenie ma jako radna prawo bronić się i przekazać, co jest faktem. Że nie SA to jej działania destrukcyjne, nie działa przeciwko gminie, ale w interesie gminy.

Jest jej obojętne, kto jest Burmistrem. Burmistrz jest ten dobry, który zabiega o środki pozabudżetowe. Trzeba złożyć dwadzieścia wniosków, a jeden czy dwa niech będą wybrane. Tymczasem został złożony jeden, który nie został zakwalifikowany.

Radna p. Haraś – zapytała czy jest planowane urządzenia wejścia - zejścia do Urzędu Miejskiego dla osób niepełnosprawnych.

Sekretarz – jest planowana formuła, która stosowana jest w innych urzędach polegający na kontakcie telefonicznym między wejściem, a biurami urzędu.

Radna p. Gamrat – zarzut, że radni atakują Burmistrza jest o tyle chybiony, że Burmistrz mówi do kamer o destrukcyjnym działaniu Rady przy podejmowaniu przez Radę takich uchwał jak organizacja gminnego zoz-u, budowa ośrodka zdrowia, budowa mieszkań, komunalizacja portu?. Czy to jest destrukcyjne działanie Rady?

Burmistrz – odpowiedział, że to akurat nie, ale inne tak.

Z uwagi na wyczerpanie porządku obrad o godz. 15.45 Wiceprzewodnicząca Rady Miejskiej p. Barbara Haraś zamknęła LXI sesję Rady Miejskiej w Dziwnowie.

Protokołowała; Wiesława Matelska